



## Mikroskopowe Zanieczyszczenia

Zdrowotność i żywotność naszej wody nie zależy wyłącznie od usunięcia z niej fizycznych zanieczyszczeń. Woda jest również nośnikiem informacji, co ma bezpośredni wpływ na nasze zdrowie. Jednym z pionierów badań w tej dziedzinie był Samuel Hahnemann (1755-1843), który uchodzi dziś za ojca homeopatii. Hahnemann uważał, że choroba jest zniekształceniem informacji występującym na najwyższym poziomie. W roku 1796 odkrył zasady homeopatii znane dziś pod nazwą praw podobieństw. Hahnemann uważał, że lekarstwa w dużym rozcieńczeniu również działają, o ile są dopasowane do chorób. Podstawą rozwoju i uznania homeopatii jest fakt, że woda jest nośnikiem informacji.

Wolfgang Ludwig, fizyk i konsultant Światowej Fundacji Badań (World Research Foundation), utrzymuje, że woda posiada zdolność do magazynowania informacji, która została do niej wcześniej wprowadzona na pewnej określonej częstotliwości, a następnie przekazywania tej informacji innym układom. Uważa, że zanieczyszczona woda może być oczyszczona chemicznie i uwolniona od bakterii, lecz w dalszym ciągu będzie zawierała w sobie elektromagnetyczne oscylacje o określonej długości fal, odpowiadające tym zanieczyszczeniom. Tak więc nawet po oczyszczeniu woda zawiera w sobie pewne sygnały, które mogą być bardzo szkodliwe dla zdrowia człowieka.

Kiedy pijemy trująco naładowaną wodę - twierdzi dr Ludwig - z biegiem lat tworzymy podstawę do rozwoju chorób i słabego stanu zdrowia w ogólności. Na całym świecie woda jest zwykle oczyszczana chemicznie i mechanicznie, które to procesy mają na celu usunięcie z niej tyłu trujących substancji, ile się tylko da. Niestety, nawet w tym zakresie nie są to metody wystarczające. Jeśli przyjrzymy się na przykład dopuszczalnym ilościom azotanów, łatwo dojdziemy do wniosku, że mogą być one rzeczywiście nieszkodliwe dla dorosłych, jednak mogą stanowić śmiertelne niebezpieczeństwo dla niemowląt. Brak jest zarówno politycznej, jak i naukowej zgody w poglądach na chemiczną czystość wody, na to, jaką ma ona być!

Bardzo niewielu ludzi wie, że mocno szkodliwa, naładowana śmiertelnie, obciążona woda - taka, jaką czerpiemy dziś z naszych studni, kranów, rzek, jezior, warstw podziemnych etc., jest często dodatkowo zanieczyszczona takimi substancjami, jak ołów, kadm, azotany i niezliczona ilość stanowiących śmiertelne zagrożenie substancji pochodzących z gospodarstw domowych, rolnictwa i przemysłu. Całość tej wody można poddać oczyszczeniu

chemicznemu, usunąć z niej bakterie etc., jednak po poddaniu jej temu procesowi oczyszczania, wciąż będzie zawierała elektryczne częstotliwości, oscylacje o określonych częstotliwościach (długościach fal). Dalsza ich analiza może wykazać ich powinowactwo z tymi szkodliwymi substancjami, które wykryto w wodzie przed poddaniem jej procesowi oczyszczenia.

Pamięć wody badał również dr Jacques Benveniste (Francuski Państwowy Instytut Badawczy Zdrowia i Medycyny Uniwersytetu Paryskiego). Przeprowadził szereg eksperymentów, które potwierdziły istnienie pamięci wody. Jego eksperymenty i badania dotyczyły skutków wielokrotnego rozcieńczania substancji w destylowanej wodzie. Podobne eksperymenty przeprowadziła fizyk teoretyk Lynn Trainer z Uniwersytetu Toronckiego. Uznała, że uzyskane wyniki mogą być efektem fizycznej pamięci, która pozostała w wodzie.

Dr inż. Horst Felsch, znany w Austrii specjalista w dziedzinie chemii technicznej i ekspert w zakresie ochrony środowiska, twierdzi: “Nie ma wątpliwości, że istnieje związek między informacją i zdrowiem... Jak wynika z badań przeprowadzonych w roku 1988 przez Englera i Kokoschinegga, woda posiada pamięć strukturalną i strukturalną zmienność, i z tego powodu potrafi magazynować przez długi czas informacje i przekazywać je ciału”.

Poważne konsekwencje wynikające z tego zjawiska ilustruje przykład podany przez dra Ludwiga: “Określone częstotliwości elektromagnetyczne wody skażonej ciężkimi metalami odkryto w tkance rakowej... Bez względu na chemiczne oczyszczanie, filtrowanie, a nawet destylowanie, szkodliwe informacje przekazane wodzie w postaci elektromagnetycznych drgań przez substancje ją zanieczyszczające mogą być przekazane następnie do organizmu człowieka. Są zawarte w molekułach wody w wielkości mierzalnej i to zarówno przed, jak i po procesie konwencjonalnego oczyszczania. Tak więc, nawet kiedy nasza słodka woda zostaje poddana konwencjonalnemu procesowi chemicznego oczyszczania, nadal zawiera informację o fizycznym zanieczyszczeniu. Czynnikiem szkodliwym dla ludzkiego organizmu nie jest sama substancja rozpuszczona w wodzie, którą pijemy, ale niekorzystne częstotliwości elektromagnetyczne”.